

KANCELARIA RADY MIASTA
KRAKOWA
SEKRETARIAT

wpłynęło
dnia: 2020 -12- 07

Nr *pek 8:21*

Podpis *P*

31-01
PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA KRAKOWA
Dominik Jaskowiec

Załącznik Nr 5
do uchwały Nr CVIII/1459/10
Rady Miasta Krakowa
z dnia 8 września 2010 r.

PROPOZYCJE ZBILANSOWANYCH POPRAWEK DO PROJEKTU BUDŻETU MIASTA KRAKOWA NA ROK 2021

w zł

Wnioskujący	Nr poprawki	Zmniejszenia		Zwiększenia	
		Źródło pozyskiwania środków *	Kwota	Proponowane zwiększenie wydatków	Kwota
1	2	3	4	5	6
Łukasz Wantuch	1	75075- Promocja jednostek samorządu terytorialnego	10 000 <i>25</i>	"Poznaj Nową Hutę"- budowa pomnika Darth Vadera na miejscu pomnika Lenina w Nowej Hucie wraz z infrastrukturą informacyjną na temat atrakcji Nowej Huty- prace przygotowawcze	10 000 <i>25</i>
		OGÓŁEM	10 000 <i>25</i>	OGÓŁEM	10 000 <i>25</i>

Uwagi:

* W zakresie dotyczącym źródła pozyskiwania środków należy szczegółowo podać w przypadku:

- dochodów budżetu Miasta - źródła powstawania dochodów, zgodnie z załącznikiem Nr 1 do projektu budżetu
- wydatków bieżących - dział i rozdział klasyfikacji budżetowej, zgodnie z załącznikiem Nr 2 do projektu budżetu lub nazwę zadania bieżącego
- wydatków inwestycyjnych - numer i pełną nazwę zadania oraz dział i rozdział klasyfikacji budżetowej, zgodnie z załącznikiem Nr 4 do projektu budżetu

Łukasz Wantuch

polsk 8/20
17

UZASADNIENIE.

Na pierwszy rzut oka pomysł wydaje się kompletnie bezsensowny. Ale wystarczy trochę zastanowić się, aby zobaczyć, jaki ma potężny potencjał. I wcale nie chodzi tutaj o Wojny Gwiezdne, pomniki, czy Darth Vadera.

Covid kiedyś się skończy, być może nawet przed latem 2021 roku i turyści znowu wracają do Krakowa. W ciągu dwóch-trzech lat znowu dobijemy znowu do 13 mln turystów rocznie. Ale 99% procent z nich koncentruje się w rejonie Starego Miasta, co jest źródłem wielu problemów. W interesie Krakowa jest aby ci turyści rozłożyli się jak najbardziej równomiernie, nie tylko w centrum ale również na obrzeżach. Nowa Huta może być taką perłą, tylko potrzebuje magnesu, który przyciągnie turystów do tej części miasta.

Nie jestem w stanie wyobrazić sobie nic bardziej atrakcyjniejszego, bardziej magnetycznego i bardziej medialnego niż pomnik Dartha Vadera na miejscu pomnika Lenina. Nie jest to na dobrą sprawę innowacyjna idea, gdyż identyczny pomysł został zrealizowany w Odessie. Jest to jednak daleko na wschód, poza Unią Europejską.

Wyobraźmy sobie, że jesteśmy Francuzem, Niemcem, Amerykaninem czy Włochem. Widzieliśmy już Paryż, Londyn, Rzym, całą Europę Zachodnią. Polska i Kraków nie jest miejscem pierwszego wyboru dla turystów zachodnich, do nas przyjeżdżają zwykle ci, co już widzieli cały świat i chcą poznać wschodnią, nieznaną część Europy. Przyjeżdżają do Krakowa, oglądają Rynek, Wieliczkę potem Auschwitz i powrót. W naszym interesie jest aby:

1) Zatrzymać ich jak najdłużej, nawet jeden dzień więcej, ale przemnożony przez miliony osób daje setki milionów złotych dodatkowych dochodów

2) Żeby w Krakowie zobaczyli jak najwięcej

Taki pomnik będzie sensacją na skalę światową. Nie tylko Krakowa, Polski czy nawet Europy. Na całym świecie, w szczególności w Stanach Zjednoczonych są setki tysięcy fanów Wojen Gwiezdnych. Taki pomnik będzie „must see” dla nich. Być może nawet dla części z nich będzie powodem specjalnego przyjazdu do Krakowa!

I teraz zaczyna się najważniejsza część. Przy pomniku będzie znajdowało się multimedialne biuro informacyjne na temat atrakcji Nowej Huty. Może to być kilka interaktywnych tablic. Idea jest taka- turysta przyjeżdża żeby zrobić sobie selfie pod pomnikiem, ale zaraz obok widzi tablicę z napisem „See more” Podchodzi, klika i dostaje info na temat historii tego miejsca, ludzi, którzy je tworzyli oraz ofertę wycieczki po Nowej Hucie. TO JEST NAJWAŻNIEJSZE! Powtórzę jeszcze raz- tutaj nie chodzi o pomnik, Wojny Gwiezdne, tutaj chodzi o MAGNES. Sposób, aby zwrócić uwagę turysty na część Krakowa o nazwie Nowa Huta. A jak już wpadnie w pułapkę, jak już przyjedzie na Plac Centralny im Ronalda Regana, to podsuwamy mu po nos ulotkę informacyjną. Darth Vader, Lenin, Ronald Reagan- Boże, to będzie hit! Darmowy czas reklamowy, który uzyskamy w CNN, NBC czy też artykuły w New York Times będzie wart miliony. Każdy ekipa filmowa, każdy dziennikarz, który przyjedzie do Krakowa, będzie musiał „zaliczyć” tą atrakcję.

W latach 90-tych, podczas studiów, pracowałem jako pilot wycieczek zagranicznych, głównie do Oświęcimia. Podczas powrotu autokarem, przez małopolskie wioski, żelaznym punktem wycieczki było zdjęcie „Chłopa z koniem na polu”. Turyści z Europy Zachodniej, widząc taki obrazek, wręcz zmuszali kierowcę do zatrzymania autokaru i robili zdjęcie, oczywiście przy kompletnym braku entuzjazmu ze strony bezpośrednio zainteresowanego chłopa. Nie mogłem wtedy tego zrozumieć, co jest w tym ciekawego czy wspaniałego. Przecież to jest absolutnie normalna rzecz- koń, pole, chłop, orka. Po 20 latach od wejścia Polski do Unii Europejskiej zrozumiałem, co tak bardzo ich fascynowało. Zapytałem niedawno kuzyna, który mieszka koło Gorlic, w ilu gospodarstwach pozostał jeszcze koń. Odpowiedział mi, że w żadnym, wszędzie traktory.

Przyznam się szczerze, że jestem mocno sceptyczny co do szans realizacji tego pomysłu. Nawet nie chodzi o pieniądze, bo pomników Lenina z demobilu jest sporo, wystarczy kupić w cenie złomu i dorobić głowę. Kwota 100 000 zł jest raczej dużo za mała, ale można ją zwiększyć. Problemem będzie zgoda rady dzielnicy Nowa Huta (nie wyobrażam sobie takiej akcji bez ich zgody) oraz konserwatora, nie wspominając o The Walt Disney Company, ale największy problem może być reakcja ludzi. Pierwsza będzie na pewno: „Pomnik Darth Vadera? Ktoś tutaj zwariował? Jest kryzys a oni szastają pieniędzmi? „, Dodatkowo dochodzi problem w postaci możliwej reakcji osób ze starszego pokolenia, które mogą odebrać to jako kpinę z ofiar komunizmu. Myślę, że mało osób zdobędzie się na refleksję i będzie w stanie wyobrazić sobie potencjalne korzyści dla Nowej Huty i Krakowa. Każda złotówka wydana na ten pomnik zwróci się nie 10-krotnie ale 100-krotnie! Każda osoba, która przyjedzie do Krakowa, będzie musiała zobaczyć ten pomnik. Zarobi taksówkarz, który zawiezie taką osobę z Rynku do Huty, zarobi restauracja, w której zje obiad i zarobi przewodnik wycieczki, który pokaże mu jak wyglądało komunistyczne mieszkanie i schrony przeciwiatomowe. Powtórzę to po raz kolejny – i o to chodzi.

Co do kosztów, kwota 10 000 zł jest na prace przygotowawcze. Jestem pewny, że środki uda się uzyskać w zbiórce publicznej albo może nawet znaleźć się sponsor, na przykład producent napoju energetycznego czy firma turystyczna, która zasponsoruje budowę pomnika w zamian za reklamę. Doda to dodatkowego smaczku pomysłowi- „Pomnik Darth Vadera na miejscu pomnika Lenina na Placu Centralnym im Ronalda Reagana zbudowany przez Red Bulla”. Jest też opcja pokrycia kosztów budowy pomnika z zadania, które wygrało konkurs w BO.

W tym szaleństwie jest nie tylko metoda, ale jest to również nowy, innowacyjny sposób na pobudzenie i rewitalizację Nowej Huty oraz stworzenie kilkudziesięciu, może nawet kilkuset nowych miejsc pracy. Od wielu lat słyszę, że Nowa Huta ma potencjał ale nie może go wykorzystać. Z całym szacunkiem dla mieszkańców Huty ale dzielnic robotniczych budowanych po wojnie jest w całej Polsce dziesiątki a w całej Europie Wschodniej setki. Nikt nie przyjedzie specjalnie żeby zobaczyć schrony czy budynki, bo one są wszędzie? Historią miejsca? A czy to się różni do dzielnic przemysłowych w Bułgarii czy Słowacji? Zadaniem pomnika jest „przyciągnąć a potem zatrzymać”. Nowa Huta jest wyjątkowa, ale trzeba zastosować trick, aby turystów przyciągnąć. Chyba że uznamy, że Nowa Huta nie potrzebuje turystów i powinni oni zostać na Starym Mieście. Tutaj nie chodzi nawet o pomnik Dartha Vadera, to może być inna postać jeżeli ktoś ma lepszy pomysł. Sam pomnik, nawet gdyby powstał w innym miejscu, to też mało. Chodzi o POŁĄCZENIE- pomnik Dartha Vadera NA MIEJSCU pomnika Lenina. Dopiero to połączenie czyni cały smaczek.

Przyjęcie tej poprawki przez radę miasta nie oznacza końca ale początek działań. Na powstanie takiego pomnika musi wyrazić zgodę Rada Dzielnicy XVIII Nowa Huta, konserwator oraz trzeba będzie zmienić przepisy Parku Kulturowego.

Proszę sobie wyobrazić, że na odsłonięcie pomnika przyjdzie George Lucas, Harrison Ford i Mark Hamilton. Specjalnie do Krakowa i Nowej Huty. W ten sposób o tej części Krakowa usłyszy cały świat.

Myśl globalnie, działaj lokalnie.